

Czy jesteś gotowy?

„Błogosławiony mąż, który ufa w PANU (...) Bo będzie jako drzewo (...) zapuszczające korzenie swoje (...) i nie będzie się bał (...)” Jer. 17:7-8, KJV).

Czy otrzymałeś je? Ja tak. Alarmujące e–maile wskazujące, że wszystko przestanie istnieć tej jesieni (*Artykuł był pisany na jesieni 2008r – przyp. tłum.*). Wyglądają one tak:

- „Ekonomia się rozpadnie i dolar stanie się bezwartościowy w ciągu nocy”.
- „Prezydent ustanowi prawo wojenne i zawiesi nasze konstytucyjne prawa”.
- „Poważne niedobory jedzenia i energii”.
- „Obozy koncentracyjne dla 'ekstremistów”.
- „Ataki terrorystyczne na naszą infrastrukturę z dużą ilością zabitych”.

Wiele osób z niepokojem pyta: „Czy te rzeczy naprawdę się wydarzą”? „Co powinniśmy robić”? „Jak mamy się przygotować”?

Księga Objawienia zapowiada czasy takie jak teraz, czasy w których „nikt nie może kupować ani sprzedawać, jeżeli nie ma znamienia, to jest imienia zwierzęcia lub liczby jego imienia” (Obj. 13:17). Czy znajdujemy się w tym momencie? Czy będzie to tej jesieni? Następnej wiosny? Czy te e–maile są telegrafem z nieba? Czy są raczej sensacyjnym fałszywym prorocstwem, podbudowującym nieuzasadniony strach i niepokój?

Bóg jest naszym Bezpieczeństwem

Dawid mówi o strachu z każdej strony i o złu obmyślanym po jego lewej i prawej stronie (Ps. 31:14). Brzmi to podobnie jak te e–maile, czyż nie?! Jednak w czasie takiego kryzysu Dawid mógł krzyknąć: „Ale ja Tobie ufam, Panie! Mówię: 'Tyś Bogiem moim'” (Ps. 31:15).

Twierdzi on, że osoba, która ma niezłomne zaufanie w Panu nie będzie obawiać się złych wiadomości (Ps. 112:7). Niezłomne zaufanie oznacza niezachwianą, niesłabnącą, trwałą ufność w Bogu, która jest budowana przez twoje codzienne doświadczenia. Jest ona niezmienna. Nic nie może ci jej zabrać. Nie jest zależna od jakichkolwiek złych wieści lub okoliczności, nie jest chwiejna. Czy to opis ciebie? Jeżeli nie, to musisz to zmienić. Zaufanie w Bogu musi stać się tak vitalne jak oddychanie. Jeżeli jest to twoim doświadczeniem, „ostatnie dni” nie spowodują w tobie strachu, niezależnie od tego czy kryzys nadejdzie tej jesieni, następnej wiosny czy dopiero za dekadę.

Musimy poważnie zadać sobie pytanie: „Czy Bóg Dawida stał się moim Bogiem? Czy jesteśmy zaznajomieni nie tylko z Jego Słowem, ale również z głosem Jego Ducha codziennie przemawiającym do naszego sumienia”? Jeżeli możemy odpowiedzieć „tak”, to czego mamy się obawiać? Jeżeli „nie”, to musimy szukać Jego oblicza dopóki nie poznamy Jego głosu przemawiającego do nas codziennie, co godzinę, w każdej chwili dnia. Bóg musi stać się naszą kryjówką – teraz – dzisiaj – zawsze! Bo nikt kto ma zaufanie w Nim nie zostanie opuszczony (zob. Ps. 10; Ps. 25; Ps. 32 i Ps. 78).

Z pewnością jedynym źródłem siły w tych chaotycznych czasach jest Bóg. Codziennie musimy być znalezieni w Nim. Codziennie musimy żyć życiem kierowanym przez Boga. Nasz charakter – nasze myśli, uczucia, emocje, skłonności, nawyki i reakcje – powinny być skoncentrowane w Nim, niezależnie od tego czy przerażające czasy są tuż za rogiem, czy nie.

Podwójne przygotowanie

Nie ma sensu pytać czy świat ten jest w poważnym zamieszaniu. Nasz kraj tonie niżej i coraz niżej w moralnych i ekonomicznych ruchomych piaskach, ale nie wiemy kiedy nastąpi krach. Większość wyczuwa pewnego rodzaju złowrogą katastrofę na horyzoncie. Życie jakie znamy, zmienia się. Czy jesteś przygotowany, aby zaspokoić fizyczne i duchowe potrzeby twojej rodziny?

Przygotowywanie się obejmuje fizyczne przygotowanie na to, co ma nadejść na tej planecie.

„Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej” (Hebr. 11:7). Z Bożym prowadzeniem, musimy ocenić wszystkie podstawy życia i przygotować się nie tylko na niebezpieczne warunki, ale również na możliwe załamanie ekonomiczne, nie wspominając o społecznym chaosie jaki zawsze ma miejsce w takich sytuacjach.

Zadaj sobie pytanie, gdzie chciałbyś żyć kiedy wybuchnie epidemia lub kiedy nastąpią ataki terrorystyczne i uderzą z całym impetem? Czy jesteś wolny od długów? Kiedy będzie ciężko dostać pożywienie, czy masz przygotowane wystarczające zapasy, aby wyżywić swoją rodzinę? Czy potrafisz uprawiać własne jedzenie? Kiedy uderza katastrofa taka jak Katrina (Jeden z trzydziestu najbardziej morderczych huraganów. Uderzył w USA w 2005r. – przyp. tłum.), czy twoja woda, jedzenie, ciepło i inne podstawowe rzeczy będą bezpieczne? Kiedy twoje zasilanie wysiądzie w zimie i jest -20°C , jak długo będziesz w stanie przetrwać?

Pozytywne myślenie

O ile fizyczne i duchowe przygotowanie się na nadchodzący kryzys jest sprawą podstawową, powinniśmy unikać defensywnego nastawienia – obierając za cel możliwe przetrwanie w jak najmniej komfortowych warunkach. Teraz jest czas, aby być w ofensywie.

Podchodzimy do finałowego odkrycia kart w wielkim boju pomiędzy Bogiem, a szatanem. Jednak, jak dobrzy żołnierze, naszym podstawowym zadaniem nie jest tylko zabezpieczenie naszego obozu, ale przenieść się na pierwszą linię frontu. Niech twoje życie, twoje małżeństwo i twoja rodzina dowiedzie przekształcającej mocy Jego łaski. A wtedy dziel się tym przesłaniem nadziei tak daleko i szeroko jak tylko Bóg będzie otwierał drogę.

Nasza filozofia

Lata temu, Bóg pokazał Sally i mi, że mamy żyć z myślą jakby Jezus miał przyjść dzisiaj, ale jednocześnie planować z myślą jakby On nie miał przyjść za naszego życia. Przez ponad dwadzieścia pięć lat dążyliśmy do tego, aby żyć takim wyważonym życiem i uświadomiliśmy sobie, że jest to najlepszy sposób na życie, niezależnie od tego czy trudne czasy są tuż za rogiem. To dlatego uderzenie alarmujących e-maili nie wywołuje strachu w naszych sercach i nie musimy przygotowywać się na ostatnią chwilę. Żyjemy życiem gotowym w Chrystusie, zarówno fizycznie i duchowo w naszym obozie jak i na liniach frontu.

Jezus powiedział: „Dlatego i wy bądźcie gotowi” (Mat. 24:44). Tak więc poproś Go, aby pokazał ci jak być gotowym na burzliwe czasy, które są przed nami. Zapytaj, jaką rolę ma On dla ciebie do odegrania w dzieleniu się Jego poselstwem miłosierdzia i łaski w tych ostatnich dniach. Nie podążaj za człowiekiem. Filtruj wszystko co słyszysz przez to co Bóg powiedział ci w Jego Słowie i szepcze w głębi twojego serca.

Jim Hohnberger